



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PONIEDZIAŁEK, 21 LIPCA 1944 ROKU

Nr 198 (779)

22 lipca 1944 roku

Rocznica dziejowego odrodzenia Manifest nowej Polski Odezwa Stronniców Bloku Demokratycznego

POLACY!

Ze stolicy kraju — Warszawy, miasta, które wróg pruski usiłował zamienić w pustynię — ze stolicy, która w ciągu trzech lat dźwiga się z ruin i rumowisk, aby stać się bardziej wspaniałą i większą niż kiedykolwiek w swych dziejach — Stronnicwa i ludzie obozu, który ruszył 22 lipca 1944 roku do boju na polskiej ziemi przeciwko zaborcy hitlerow skiemu o nową Polskę z dumą i pewnością siebie stwierdzając: ZWYCIĘZYLIŚMY, ZWYCIĘZYLIŚMY NARÓD!

RODACY!

22 lipca 1944 roku z pierwszego skrawka wyzwolonej ziemi polskiej — z miasta Chelma — rozległy się słowa MANIFESTU POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO.

Manifest to była wielka PRAWDA O POLSCE LUDOWEJ, NIEPODLEGŁEJ, DEMOKRATYCZNEJ.

U podstaw dokumentu tkwiła głęboka wiara w niespożyte, żywe, niewyczerpane siły ludu polskiego. Nie czcze frazesy, nie złudzenia, nie kłamliwa szlacheckie pobrzękiwanie szabellką i nie pogarda dla swego narodu, ale perspektywa Polski opartej o Lud, perspektywa wyzwolenia kraju, odbudowy i pracy w pokoju i spokoju tkwiły u podstaw Manifestu PKWN-u.

Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego to dzisiaj nie archiwalny, zadrukowany skrawek papieru — to ciałe i krew Niepodległego Państwa.

Ten Manifest — jest dzisiaj w dziesiątkach i setkach fabryk i warsztatów, w turkotach turbin i dymie pieców hutniczych, będących własnością nie mojej grupki zaprzędanych zagranicy finansistów, ale własnością Państwa i Narodu Polskiego.

Ten Manifest — to dalsza Ziemia wyzwolona od obszarów, zagospodarowana przez chłopów polskiego, która w tym roku da piękny jesienny plon!

Ten Manifest — to obszary Ziemi Zachodniej, zagospodarowane przez Polaków, to rozległe Wybrzeże Polskiego Bałtyku.

Ten Manifest — to planowa gospodarka, która zabezpiecza na wewnątrz państwo od ślepych, nieobliczalnych wstrząsów gospodarczych i kryzysów, to najwygodniejsza od czasów Bolesławowych granica strategiczna kraju, zabezpieczająca nas od wstrząsów ze wewnątrz.

Ten Manifest — to Odrodzone Wojsko Polskie, które jest przedmiotem dumy i miłości całego narodu, to przecięcie raz na zawsze prób skłócenia i wywołania wojny domowej, przez płatnych agentów, nadsyłanych zza granicy.

Tysiące i dziesiątki tysięcy synów robotniczych i chłopskich, zajmujących kierownicze stanowiska w życiu państwowym i gospodarczym, oficerowie, robotnicy i chłopcy w wojsku — dyrektorzy fabryk — wczoraj robotnicy przy warsztacie, studenci — jutro lekarze, adwokaci i inżynierowie, których ojcowie i matki zaledwie umieją się podpisać, coraz bardziej rozbudowana w kraju sieć szkół, bibliotek, urzędów kulturalnych, rozbudowujący się samorząd, oparty o Rady Narodowe — oto dowody, że SŁOWA NA WIATR I OBIĘTNIKI NA DARMO NIE RZUCALIŚMY!

Spiewało się w Polsce w czasach, kiedy między słowem a rzeczywistością była przepaść — „Ty'e prawdy co jest w pieśni, tyle szczęścia co człek prześni”. Dzisiaj możemy powiedzieć, tyle prawdy, tyle szczęścia ile wspólnie zbudujemy, stworzymy, ugruntujemy w Nowej Polsce!

Sejm Ustawodawczy, który jest legalnym ukoronowaniem naszego zwycięstwa, określił ramy ustawowe tej Polski, której budowę rozpoczęliśmy trzy lata temu. Dlatego w poczuciu własnej siły, z dumą stwierdzamy — DZISIAJ ZWYCIĘZYLIŚMY! ZWYCIĘZYŁA POLSKA! Nie Polska wielkich finansistów i obszarników, ZWYCIĘZYŁA POLSKA LUDOWA, POLSKA ROBOTNIKA, CHŁOPIA I INTELIGENTTA.

POLACY!

Budując Polskę — państwo jednolite narodowo — budując prawdziwą wielkość i potęgę naszych sił politycznych, gospodarczych i kulturalnych — gruntuje i cementujemy nasz autorytet na arenie międzynarodowej.

Nasi prawdziwi przyjaciele od pierwszej chwili traktowali nas na równej stopie, a tych którzy się tego jeszcze nie nauczyli powoli ale z całą stanowczością uczymy i nauczamy, że okres Becków, Rydzów i Stawojów, okres agentów i rozgrywek międzynarodowych naszym kosztem — raz na zawsze miał!

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, którego żołnierze wspólnie z żołnierzem polskim krwią własną torowali drogę naszej Niepodległości — stał się naszym najbardziej wypróbowanym, najbardziej rzeczywistym sojusznikiem. Nie w słowach i nołach dyplomatycznych, ale w czynach i w rzeczywistości raz na zawsze został położony kres wygrywanemu państwom Europy środkowej i wschodniej przeciwko sobie w imię obcych interesów, tworzeniu między nami a naszymi sojusznikami ognisk niepokojów.

JEDNOŚĆ PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH, nasze sojusze z Czechosłowacją i Jugosławią są do wodom naszego wielkiego wkładu do dzieła jedności Europy postępowej, Europy zjednoczonej w poczuciu własnej godności i własnej siły.

Cementując jedność słowiańską, ani na chwilę nie zapominamy o tym że wraz z naszymi sojusznikami stanowimy nieodłączną część Europy ciągnącej się od Uralsu do Tamizy.

Zwalczyliśmy i zwalczamy wszelkie próby tworzenia sztucznych przedziałów pomię-

dzy narodami Europy. Dlatego podobnie jak nasi najbliżsi sojusznicy w ciągu trzech lat czyniliśmy wszystko, aby wzmocnić naszą łączność i współpracę z Anglią i Francją oraz z innymi państwami.

Na tym polu mamy rzeczywiste osiągnięcia!

Manifest PKWN-u wskazał perspektywę długotrwałego pokoju między narodami i nie pomylił się. Stabilizacja pokojowa utrwala się wbrew wicherzycielom wojennym, którzy pragną odbudować potęgę imperialistycznych Niemiec, jako swego wasala, kondotiera i szandara międzynarodowej reakcji.

Ani Polska, ani nasi sojusznicy nie mogą brać ani nie będą brali udziału w żadnych międzynarodowych grach politycznych, w których mielibyśmy żyrować odbudowę prusackiego zarzewia wojny. Zbyt świadomi jesteśmy tragicznej przeszłości i możliwych niebezpieczeństw, aby pozwolić komukolwiek nawracać Polskę na drogę polityki Becków i Smigłych, na drogę nowego Monachium.

Pomoc Stanów Zjednoczonych w dziele odbudowy Europy, leżąca zarówno w interesie Europy jak i Ameryki, może stać się cennym czynnikiem przyspieszenia odbudowy gospodarczej krajów zniszczonych przez wojnę i utrwalenia pokoju.

W ciągu trzech lat widzimy coraz większy wzrost zrozumienia dla naszej granicy zachodniej wśród szerokiej kół, na zachodzie, co jest wyrazem wzrostu naszego autorytetu międzynarodowego. Odosobnione wystąpienia przeciwko naszym prawom do granicy na Odrze i Nysie nie są zdolne podważyć nienaruszalności naszych granic, popieranych zdecydowanie przez Związek Radziecki, państwa słowiańskie i wszystkie siły demokratyczne i pokojowe świata.

TO JEST ZWYCIĘSTWO POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO TO NASZE ZWYCIĘSTWO POLSKI NIEPODLEGŁEJ.

RODACY!

W rocznicę Niepodległości Polski serca i pamięć wszystkich zwracają się ku grobom niezliczonych ofiar okupacji i wojny. Nie ma bodaj jednej rodziny w naszym kraju, któraby nie poniosła ofiar, któraby nie straciła najbliższych w walce o kraj, naród i państwo. Nie

jedna rana zabiłabym się, ale pamięć o naszej ofierze narodowej nigdy nie wygaśnie.

Wróg chciał zamienić nasz kraj w cmentarz wśród ruin. Nie udało się. Nigdy ofiarę naszego narodu nie przyniosła takiego zwycięstwa, takich możliwości rozwoju najżywniejszych sił narodu.

Rocznica niepodległości będzie dniem radości i zwycięstwa, gdyż mamy wszyscy przekonanie, że BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ KRAJU w oparciu o sprawiedliwość społeczną i władzę ludu nie tylko dla naszego pokolenia, ale dla naszych dzieci i dalszych pokoleń.

Wielkie, stojące przed krajem zadania wymagają zespolenia wszystkich zdrowych sił narodu, wymagają dalszego zacieśnienia współpracy między stronnicwami demokratycznymi dla pełnego urzeczywistnienia zasad Manifestu Lipcowego w imię postępu życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski.

PLAN TRZYLETNI ODBUDOWY GOSPODARSTWA, plan poprawy bytu mas pracujących, rozwoju przemysłu, rolnictwa, komunikacji, rozpowszechnienia oświaty, ochrony zdrowia — zostanie wykonany dzięki zbiorowemu wysiłkowi i sumienności pracy każdego obywatela.

Wśród rozległych zadań bieżących — na czoło wysuwa się walka o uzdrowienie handlu o sprawiedliwy podział dochodu społecznego. Dalszego wysiłku państwa i społeczeństwa wymaga spolegowanie tętna życia kulturalnego i gospodarczego Ziemi Odzyskanych oraz rozwój oświaty i kultury w całym kraju.

Walka z wypaczeniami biurokratycznymi o usprawnienie aparatu państwowego musi doprowadzić do zacieśnienia więzi pomiędzy państwem ludowym a szerokimi masami pracującymi.

Naród Polski, który tyle wycierpiał w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej nie będzie szczędził wysiłków dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa, nienaruszalności swych granic na Odrze i Nysie, które są granicami pokoju i bezpieczeństwa świata. Naród polski wnosi i nadal będzie wnosił swój wkład w ODBUDOWĘ ODOBRODZONEJ EUROPY WOLNEJ OD OGNISK ZABORCZOŚCI I AGRESJI.

RADOSNY DZIEŃ 22 LIPCA, świadomość dotychczasowych osiągnięć i wyników i niezłomna wiara w jasną przyszłość, winny się stać dźwignią i zachętą do nowych wysiłków, do dalszej wyteźnionej pracy w imię szczytnych celów Polski Ludowej.

**Polska Partia Socjalistyczna
Stronictwo Ludowe**

**Polska Partia Robotnicza
Stronictwo Demokratyczne**

Wojsko Polskie — duma Narodu

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej w dniu Odrodzenia Rzeczypospolitej

Ministerstwo Obrony Narodowej w dniu Święta Narodowego ogłosiło rozkaz do Wojska Polskiego, w którym m. in. czytamy:

„Trzy lata temu, w rezultacie mocarnego uderzenia sprzymierzonej armii radzieckiej i wojska polskiego, pierwsze skrawki polskiej ziemi zrzućły z siebie nienawistne niemieckie jarzmo. Trzy lata temu — 22 lipca 1944 r.

— pierwszy rząd demokratyczny odrodzonej Rzeczypospolitej — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w swym historycznym manifestie wskazał całemu narodowi drogę do Polski Ludowej, wolnej, silnej i niepodległej.

Zyjemy w wolnej ojczyźnie, na wieki opartej granicami o Bałtyk, Odrę i Nysę Łużycką. Niepodległość i całość naszego tery-

torium ugruntowana została zacieśnieniem węzłów przyjaźni z bratnimi państwami słowiańskimi, z niezawodnym naszym sojusznikiem i przyjacielem Związkiem Radzieckim na czele.

Radość i duma z osiągniętych zdobyczy nie może przesłaniać nam zadań dnia jutrzejszego, wykonanie których wymaga wielkich jeszcze wysiłków. Każdą chwilę wykorzystać należy dla pełniejszego i doskonalszego opanowania wiedzy wojskowej i ogólnej, dla podwyższenia poziomu naszej kadry.

Jestem głęboko przekonany, że — jak dotąd — tak i nadal nie zawiedziemy uczuć miłości i zaufania, jakimi obdarza żołnierza ojczyzna, że wypełnimy każde zadanie, postawione nam przez tych, którzy reprezentują wolę narodu, przez Sejm Ustawodawczy i Prezydenta Rzeczypospolitej — naszego najwyższego zwierzchnika.

Burma przeciw Anglikom

RANGOON. Przywódca komunistów burmańskich Tan-tun, który jest bliskim krewnym zabitego onegdaj premiera — ogłosił w dniu wczorajszym odezwę do narodu.

Odezwa zawiera silne akcenty anty-

brytyjskie oraz apel do zjednoczenia narodów w obronie przed imperializmem brytyjskim.

Agencja Reutera donosi, że w kilku prowincjach Burmy toczą się walki z wojskami brytyjskimi.

